

Sygnatura akt I ACa 1122/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:SSO del. Robert Bury

po rozpoznaniu 25 października 2022 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. S. i M. S.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej w G.

o zapłatę i ustalenie

**na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 28 kwietnia 2022 r.,
sygn. akt I C 1413/20**

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych)
tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO del. Robert Bury

Sygn. akt I ACa 1122/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 28 kwietnia 2022 r. ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) zawarta 10 maja 2006 r. między Bankiem (...) Spółką Akcyjną w G. a A. S. i M. S. jest nieważna, zasądził na rzecz powodów 127.124,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie; oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wyrok zapadł w sprawie, w której powodowie domagali się ustalenia nieważności wskazanej umowy oraz zasądzenia 127.124,02 zł. Twierdzili, że umowa kredytu jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego i nie odpowiada definicji w prawie bankowym, zatem sprzeczna z ustawą i nieważna. Wskazali ponadto, że umowa zawiera postanowienia abuzywne, odwołujące się do tabel kursowych banku, na podstawie których wypłacono kwotę kredytu i które regulują sposób przeliczenia rat kredytu na PLN.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa wskazując, że zakwestionowane przez powodów klauzule są skuteczne i wiążą strony. Zakwestionował tezę o nieważności umowy oraz o istnieniu klauzul abuzywnych. Przyjmując nawet abuzywność części klauzul umowy, istnieje możliwość uzupełnienia treści umowy przepisami dyspozytywnymi.

Sąd I instancji ustalił, że powodowie w 2006 r. zgłosili się do Banku (...) z zamiarem zawarcia umowy o kredyt hipoteczny. Powód prowadził jednoosobową działalność gospodarczą, powódka nie była aktywna zawodowo, opiekowała się dzieckiem. Doradca zaproponował powodowi kredyt w walucie obcej, franku szwajcarskim, wskazując, że jest to najkorzystniejsza oferta. Prezentując kredyt pracownik Banku zapewniał, że jest bezpieczny i korzystny cenowo. Nie wyjaśnił, w jaki sposób Bank ustala kursy walut obowiązujące w tabeli. Nie poinformował, że Bank stosuje odmienne kursy przy wypłacie kredytu tj. kurs kupna CHF oraz przy spłacie rat kredytowych tj. kurs sprzedaży CHF. Nie przedstawiano szczegółowej informacji o ryzyku walutowym związanym z kredytem denominowanym CHF. Nie

poinformowano, jakie czynniki mogą mieć wpływ na wysokość raty kredytu oraz jak kształtowała się wysokość franka szwajcarskiego na przestrzeni ostatnich 10 lat. Podkreślano natomiast, że na przestrzeni ostatnich lat kurs CHF był stabilny.

Powodowie złożyli wniosek o kredyt w wysokości 124.000 zł na okres 300 miesięcy celem zakupu działki gruntu od osoby fizycznej. Jako walutę kredytu wpisano odręcznie „CHF”. 10 maja 2006 r. powodowie zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) - (...) w kwocie 51.028,81 CHF na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. Termin spłaty został wyznaczony na 30 kwietnia 2031 r.

W załączniku nr 7 do umowy (ust. 2 pkt 2) ustalono, że kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszanego w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Kwota spłaty podlegała przeliczeniu na PLN po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłoszoną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku.

Przy podpisywaniu umowy pracownik Banku nie tłumaczył powodom jej poszczególnych zapisów. Powodowie nie negocjowali postanowień umowy zawartej z pozwanym. Nie mieli świadomości, że mogą zgłaszać propozycję modyfikacji przedstawionej im umowy. Z treścią wzorca umownego powodowie zapoznali się po raz pierwszy w dniu podpisania umowy.

Bank pobierał z konta powodów kwoty odpowiadające ratom kredytu w PLN. Na rachunku znajdowały się środki w większej kwocie, niż wynikająca z kursów NBP.

Powodowie w okresie od zawarcia umowy do 31 sierpnia 2020 r. zapłacili pozwanemu tytułem rat kredytowych 127.124,02 zł. Pismem z 23 czerwca 2020 r. wezwali pozwanego do polubownego zakończenia sprawy związanej z umową kredytu hipotecznego. Pozwany udzielił odpowiedzi pismem z dnia 13 lipca 2020 r. odmawiając zapłaty i negując zarzut nieważności umowy.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego uznając, że jest nieistotny dla rozstrzygnięcia; ocena ważności umowy kredytu lub abuzywności jej postanowień leży wyłącznie w gestii Sądu, zaś wysokość świadczeń spełnionych przez powodów wynikała z przedłożonych przez obie strony dokumentów.

Sąd uznał powództwo główne za zasadne w przeważającej części. Przyjęto, że kwestionowane postanowienia umowy, zawierające klauzule przeliczeniowe, określają główne świadczenia stron i nie zostały sformułowane jednoznacznie. Bank nie przedstawił konsumentom zrozumiałych informacji o ryzyku walutowym. Pozwany nie przedstawił mechanizmu ustalania kursu waluty przyjętego do obliczenia rat kredytu, ani skali ryzyka, z jakim wiązało się zaciągnięcie zobowiązania w CHF. Powodowie nie zostali poinformowani o nieograniczonym ryzyku kursowym, świadkowie natomiast nie podważyli tej kwestii, bowiem nie posiadali wiedzy o okolicznościach zawarcia umowy. W ocenie Sądu, o abuzywności omawianych postanowień umowy przesądzało to, że zostały one zredagowane w sposób, który pozostawiał Bankowi pełną swobodę w ustalaniu wysokości kursu CHF stosowanego do obliczenia wysokości kwoty zobowiązania powodów i do kształtowania poszczególnych rat określanych w walucie PLN po przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie CHF. Cały mechanizm był regulowany wewnętrznie przez Bank, bez możliwości uzyskania wpływu na ten proces przez drugą stronę umowy.

W ocenie Sądu I instancji, dla oceny abuzywności postanowień umowy kredytu bez znaczenia jest, czy kursy ustalane przez Bank odbiegały od kursów stosowanych przez inne banki albo czy różniły się od kursów publikowanych przez Narodowy Bank Polski. Podobnie bez znaczenia dla ważności umowy uznano zmiany w prawie bankowym wprowadzone ustawą o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lipca 2011 r. Sąd I instancji uznał, że omawiane postanowienia umowne miały charakter abuzywny, a zatem, w świetle art. 385¹ §1 k.c., nie wiązały powodów. Przyjęto, że dla wypełnienia luki powstałej w wyniku wyeliminowania z umowy postanowień abuzywnych nie jest możliwe zastosowanie art. 358 §2 k.c. Powodowie na rozprawie 31 marca 2022 r. wyrazili zgodę na

ustalenie nieważności umowy, będąc świadomym skutków takiego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji uznał, że wadliwość omówionych klauzul umownych skutkowałą nieważnością czynności prawnej.

Konsekwencją nieważności umowy jest obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Sąd stwierdził, że art. 411 pkt 4 k.c. i art. 411 pkt 2 k.c. nie wyłączają roszczenia o zwrot wzbogacenia. W okresie od zawarcia umowy kredytu hipotecznego do 31 sierpnia 2020 r. powodowie zapłacili Bankowi 127.124,02 zł. O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i 455 k.c. Powodowie skierowali do pozwanego wezwanie do zapłaty 121 927,65 zł przed wniesieniem pozwu pismem z 23 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie zasądzenia odsetek od tej sumy od 8 października 2020 r., czyli daty wniesienia pozwu. W zakresie pozostałej kwoty tj. 5 196,37 zł Sąd zasądził odsetki 4 stycznia 2021 r., wdania się w spór co do istotny sprawy przez pozwanego. W pozostałym zakresie roszczenie o zasądzenie odsetek zostało oddalone.

Wyrok został zaskarżony w części apelacją pozwanego tj. co do pkt I, II i IV, który zarzucił naruszenie:

1. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że: (i) powód ma interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna mimo, iż formułuje również dalej idące roszczenie o zasądzenie, a nadto wyrok ustalający nie rozstrzygnie ostatecznie sporu między stronami co do przyszłych świadczeń, (ii) nawet hipotetyczne uznanie kwestionowanych postanowień za abuzywne nie powoduje, że skutkiem jest nieważność umowy (a co najwyżej trwała bezskuteczność), a Sąd jest związany żądaniem pozwu sformułowanym przez powoda;

2. art. 353 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 2 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu denominowanego jest nieważna, z uwagi na brak oznaczenia w jej treści kwoty udzielonego kredytu, mimo że Umowa Kredytu wprost wskazuje kwotę kredytu jako 51.028,81 CHF (denominacja);

3. art. 385 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula denominacyjna (§ 2 ust. 1) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień pomocniczych dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (Załącznik nr 7) - mimo, iż określa ona główne świadczenie stron i jest ona jednoznaczna, jako że powód na podstawie udzielonych mu informacji był w stanie oszacować istotne konsekwencje ekonomiczne zawieranej umowy, a nadto sama klauzula denominacyjna i waluta kredytu zostały indywidualnie uzgodnione, (ii) prawo Banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi kryteriami świadczy o braku przejrzystości warunku dot. denominacji (klauzuli ryzyka) - a tym samym nieuwzględnieniu charakteru umowy o kredyt powiązany z walutą obcą oraz kryteriów wskazanych w ust. 2 Załącznika do Dyrektywy 93/13, a także tego, że polski ustawodawca przewidział w art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego, że banki mogą posługiwać się własnymi Tabelami Kursowymi, (iii) klauzula denominacyjna pozostawiała Bankowi całkowitą swobodę w ustalaniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy - mimo, że umowa wprost wskazuje kwotę kredytu jako 51.028,81 CHF (denominacja), zatem umowa jest wykonalna nawet bez postanowień dot. kursu wymiany, zaś ewentualna wypłata / spłata kredytu dot. wyłącznie etapu wykonania umowy, (iv) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut rażąco naruszają interes powoda, mimo braku dokonania odrębnej oceny tej przesłanki względem powoda - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący, mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia Umowy Kredytu przesłanek tych nie spełniają;

4. art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) 4 oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, polegające na zaniechaniu

dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że bez postanowień dot. Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu i prowadzi to do jej nieważności, mimo, iż: (i) istnieje możliwość zastosowania kursu NBP na podstawie wykładni oświadczeń woli, (ii) wykonanie umowy jest możliwe w oparciu o art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, obowiązującego „na dzień zaistnienia sporu” - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że jest ona wykonalna;

5. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich niezastosowanie i nieuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, a także nieuzupełnienia luki za pomocą: (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim jest zwyczajowo przyjęty kurs średni NBP - a w konsekwencji stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

6. art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. i w zw. z art. 5 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechanie dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, (iii) czy orzeczenie nieważności całej Umowy Kredytu jest dla konsumenta korzystne - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut powinna pociągać za sobą nieważność całej umowy, a także błędne przyjęcie, że powód jest świadomy realnych skutków nieważności umowy;

7. art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadowa przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień kwestionowanych przez powoda;

8. art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powoda), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współzycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia; (v) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

9. art. 455 k.c. w zw. z 481 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wniesienie pozwu dnia 9 października 2020 r. oraz wdanie się w spól przez pozwanego co do kwoty 5.196,37 zł z dniem 4 stycznia 2021r. stanowi skuteczne wezwanie pozwanego do spełnienia świadczenia wynikającego z nieważności Umowy Kredytu, nie uwzględniając przy tym właściwości zobowiązania, którą - zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 należy wyklądać w ten sposób, iż wymagalność świadczenia zostaje zdeterminowana przez złożenie przez powoda oświadczenia o świadomości skutków nieważności Umowy Kredytu, które w przedmiotowej sprawie zostało odebrane od powoda na rozprawie w dniu 31 marca 2022 r., a w konsekwencji błędne określenie momentu naliczania przez Sąd odsetek za opóźnienie;

10. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) zmarginalizowaniu zeznań świadków K. P. i B. S.; (ii) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów złożonych do akt sprawy (m.in. Umowy Kredytu wraz z załącznikami,

Wniosku kredytowego, Historii rachunku kredytowego) oraz (iii) dokonanie ustaleń faktycznych w głównej mierze na podstawie zeznań powoda, które Sąd uznał za wiarygodne i logiczne, a także znajdujące oparcie w pozostałym materiale dowodowym mimo, że są częściowo sprzeczne z zeznaniami świadków K. P. i B. S., przedłożonymi przez pozwanego dokumentami, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron i doświadczeniem życiowym, (iv) wyciągnięciu przez Sąd błędnych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym konkluzji;

- co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż:

(i) Prezentując ten produkt pracownik banku (...) S.A. zapewniał, iż jest to kredyt bezpieczny i korzystny cenowo (str. 4 uzasadnienia wyroku);

(ii) Pracownik banku nie wyjaśnił, w jaki sposób bank ustala kursy walut obowiązujące w tabeli bankowej. Nie poinformował również, że bank stosuje odmienne kursy przy wypłacie kredytu tj. kursy kupna waluty CHF oraz przy spłacie rat kredytowych tj. kurs sprzedaży waluty CHF. Nie przedstawiono szczegółowej informacji w zakresie ryzyka walutowego związanego z kredytem powiązany z walutą CHF. Nie poinformowano również, jakie czynniki mogą mieć wpływ na wysokość raty kredytowej (str. 4 uzasadnienia wyroku);

(iii) Nie poinformowano również, jakie czynniki mogą mieć wpływ na wysokość raty kredytowej. Pracownik banku nie mówił również, jak kształtowała się wysokość franka szwajcarskiego na przestrzeni 10 ostatnich lat przed ubieganiem się przez powodów o kredyt (str. 4 uzasadnienia wyroku);

(iv) Przy podpisywaniu umowy pracownik banku nie tłumaczył powodom jej poszczególnych zapisów. Powodowie nie negocjowali postanowień umowy zawartej z pozwanym (str. 6 uzasadnienia wyroku);

(v) Z treścią wzorca umownego zaproponowanego przez Bank (...) S.A. A. i M. S. po raz pierwszy zapoznali się w dniu podpisania umowy (str. 6 uzasadnienia wyroku);

(vi) Powodowie nie mieli świadomości, że kwota kredytu określona w umowie będzie różnić się od kwoty wypłaconej na skutek zastosowania innego kursu waluty (str. 6 uzasadnienia wyroku);

(vii) Pozwany bank zagwarantował sobie dowolność przy wyznaczaniu kursów walut niezbędnych do ustalenia kwoty kredytu i wysokości rat (...) (str. 21 uzasadnienia wyroku);

(viii) (...) kwestionowane zapisy nie zostały indywidualnie uzgodnione, a zarazem określały główne świadczenia stron, jednak nie zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem, a zarazem nie spełniały wymogu jednoznaczności (str. 22 uzasadnienia wyroku);

(ix) Treść powyższej umowy została skonstruowana w ten sposób, iż waluta obca została w niej użyta wyłącznie w takim celu, aby za jej pośrednictwem bank mógł określić wysokość salda kredytu, jaki powodowie będą musieli zwrócić (str. 23 uzasadnienia wyroku);

(x) W umowie nie zawarto żadnych uregulowań, które ograniczałyby dowolność pozwanego przy obliczaniu wysokości kwoty kredytu wypłacanego pozwanej, a więc pierwotnej wysokości jej zobowiązania, a także poszczególnych rat, w jakich kredyt miał być spłacany (str. 23 uzasadnienia wyroku);

(xi) Kredytodawca Bank (...) S.A. zastrzegł dla siebie żadnego ograniczenia co do kształtowania wysokości kredytu (str. 23 uzasadnienia wyroku);

(xii) (...) o abuzywności omawianych postanowień przesądzało to, że zostały one zredagowane w sposób, który pozostawiał bankowi pełną swobodę w ustalaniu wysokości kursów kupna franka szwajcarskiego stosowanego do obliczenia wysokości kwoty zobowiązania powodów, a nadto dowolność kształtowania wartości poszczególnych rat określanych w walucie PLN po przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie CHF (str. 24 uzasadnienia wyroku);

(xiii) przedmiotową umowę można zakwalifikować jako wzorzec umowny w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. Kredytobiorca nie miał - poza wnioskowaniem określonej kwoty kredytu w PLN i CHF - praktycznie żadnego wpływu na treść umowy (str. 41 uzasadnienia wyroku);

które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za postanowienia niedozwolone, a w dalszej kolejności - do błędnego wniosku, że umowa kredytu jest nieważna;

11. art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu postanowieniem wydanym podczas rozprawy w dniu 31 marca 2022 r. sformułowanego w odpowiedzi na pozew wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości (finansów) i rachunkowości - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (ii) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy powoda oraz dobre obyczaje, (iii) mechanizm denominacji zawarty w Umowie Kredytu rażąco narusza interesy konsumenta; (iv) zapisy Umowy Kredytu dotyczące denominacji były sformułowane niejednoznacznie; (v) powód nie został należycie poinformowany o ryzykach związanych z zawarciem Umowy Kredytu denominowanego w CHF, a w tym, iż powód nie znał wysokości swojego zadłużenia (przy czym pozwany wnosi o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. ww. postanowienia jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia a mającego wpływ na rozstrzygnięcie).

Apelujący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmiany przez oddalenie powództwa.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

1.

Postępowanie apelacyjne jest kontynuacją rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), zatem dokonuje własnych ustaleń faktycznych, oprzestaje na materiale zebranym w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, prowadzi postępowanie dowodowe lub ponawia przeprowadzenie dowodów. Podstawa prawna orzeczenia ustalana jest niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji. Postępowanie apelacyjne ma zatem charakter merytoryczny, a nie tylko kontrolny, ograniczony zarzutami apelacyjnymi. Sąd drugiej instancji związany jest zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała SN (7) z 31.01.2008 r., III CZP 49/07).

Sąd Apelacyjny, wskazując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, przyjmuje za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.) oraz jego oceny prawne w całości (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.) prowadzące do ustalenia nieważności umowy kredytu i powstania wzajemnych roszczeń kondykcyjnych. Wzrost niezwiązania zarzutami naruszenia prawa materialnego wyraża się także tym, że ponownie ustalona przez Sąd Apelacyjny podstawa prawna orzeczenia uzasadnia jednocześnie bezzasadność zarzutów apelacji, co zostanie niżej omówione.

Część zarzutów apelacji powtarzana jest wielokrotnie, dotyczy kwestii pozbawionych znaczenia dla rozstrzygnięcia albo błąd subsumpcji jest mylony z błędem w ustaleniach faktycznych. Z obowiązku ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, ale wystarczające jest odniesienie się do nich w sposób wskazujący, że zostały przez sąd drugiej instancji rozważone (wyroki SN z 24.03.2010 r., V CSK 296/09, z 26.04.2012 r., III CSK 300/11, z 4.09.2014 r., II CSK 478/13, 22.08.2018 r., III UK 119/17). Sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie

ma zarazem obowiązek wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie SN z 16.03.2012 r., IV CSK 373/11, wyrok SN z 29.10.1998 r., II UKN 282/98).

Zgodnie z art. 327¹ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jeżeli zarzuty apelacyjne są ponadprzeciętnie rozbudowane, można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, byleby podsumować je stanowczą puentą z wyjaśnieniem, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna (postanowienie SN z 17.11.2020 r., I UK 437/19).

2.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być rozważany w kontekście nieustalenia przez Sąd faktów istotnych dla rozstrzygnięcia albo błędnego ustalenia faktów, jednak tych – choć nie wynika to *expressis verbis* z art. 368 § 1¹ k.p.c. – które są istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Jeżeli z poddanego pod osąd materiału dowodowego sąd wyprowadza ocenę opartą o wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego (np. po uznaniu innych z wykluczających się dowodów za wiarygodne), dawały się wyprowadzić wnioski odmienne. Tym samym, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest podanie i uzasadnienie przyczyn wykazujących to, że sąd nie zachował opisanego wzorca oceny. Skarżący powinien zatem wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyroki Sądu Najwyższego z 23.01.2001 r., IV CKN 970/00; z 12.04.2001 r., II CKN 588/99; z 10.01.2002 r., II CKN 572/99).

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zeznania świadków akcentując, że nie pamiętają powodów i przebiegu procedury zawierania umowy. Zeznania obrazują ogólne doświadczenie wynikające ze stosowanych praktyk i nie mają mocy dowodowej zdanej do czynienia ustaleń o zakresie przekazanej powodom informacji odnośnie ryzyk związanych z umową kredytu. Należy przyjąć istnienie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) - z faktu wdrożenia w pozwanym banku procedury informowania klientów o ryzyku walutowym wynika, że procedury te były przez pracowników przestrzegane. Należy więc ustalić, że powodom przekazano informację, że bank stosuje odmienne kursy przy wypłacie kredytu i jego spłacie oraz o ryzyku walutowym. Istota rozstrzygnięcia sprowadza się jednak nie tyle do ustalenia, czy przestrzegano procedur, szczególnie, czy ustnie przekazywane informacje zachowywały wymagany standard informacyjny dla konsumentów, ale do ustalenia, czy wraz z dokumentami przedstawione powodom przy zawieraniu umowy spełniony został właściwy standard informacyjny. Odwołując się do niewłaściwej oceny dowodów apelujący myli kwestię prawidłowych ustaleń faktycznych z subsumpcją faktów nieprawidłowo utrzymując, standard ten został zachowany. Kwestia skutku wadliwej informacji o mechanizmie ustalania kursu wymiany oraz o ryzyku walutowym zostanie omówiona niżej.

Sposób kształtowania tabeli kursowej przez Bank, w szczególności, czy posiłkowano się wewnętrznymi zarządzeniami regulaminami, czy kursy te pozostawały w jakiejś relacji z kursami NBP albo innych banków jest bez znaczenia. Abuzowność klauzul, na podstawie których przeliczono wypłaconą powodom kwotę kredytu w PLN i przeliczono raty kredytu wynika z arbitralnego ustalania wysokości kursu bez odwołania się do obiektywnych kryteriów. Wbrew twierdzeniom o faktach apelującego, strony nie zawarły umowy transakcji wymiany walut, lecz umowę kredytu, w której Bank arbitralnie ustalał kurs wypłaty kredytu i jego spłaty. Kredytobiorcy zostali narażeni na nieograniczone ryzyko kursowe, dlatego że możliwości zmiany kursu waluty są nieograniczone i stwierdzenie to nie wymaga wiedzy specjalnej.

Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu własnej oceny materiału procesowego stwierdził, że Sąd pierwszej instancji oparł orzeczenie na prawidłowo ustalonej podstawie faktycznej, odpowiadającej przeprowadzonym dowodom i jednocześnie

niewymagającej uzupełnienia przez wskazywane przez apelującego fakty. Argumentacja dotycząca oceny dowodów jest kompletna i zindywidualizowana, uwzględnia wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, które poddane zostały odpowiedniej weryfikacji na tle całokształtu zgromadzonego materiału procesowego, a nadto zawiera logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski.

Zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości i rachunkowości jest bezpodstawny. Wniosek dowodowy jest konsekwencją przyjęcia przez apelującego odmiennej oceny stanu faktycznego, od dokonanej przez Sąd Okręgowy, a zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy. Omówione niżej kwestie materialnoprawne decyzją o prawidłowym pominięciu przez Sąd pierwszej instancji omawianego dowodu jako dotyczącego okoliczności nieistnych dla sprawy. Fakty, do ustalenia których zmierzał wniosek dowodowy pozwanego są bez znaczenia, m.in. czy sposób ustalania kursu walut przez Bank odpowiadał powszechnie stosowanemu na rynku. Abuzywność klauzul umownych nie jest determinowana sposobem wykonywania umowy, a ich treścią. Ustalenie arbitralności w ustalaniu kursu walut jest prostą konsekwencją kwestionowanych klauzul umowy i nie wymaga wiadomości specjalnych. Pozostałe powołane przez apelującego twierdzenia, mające być ustalone dowodem z opinii biegłego, nie spełniają kryterium faktu, rozumianego jako zmiana w rzeczywistym świecie, a są oceną faktów (np.: należyta informacja o ryzyku, niejednoznaczność sformułowań umowy).

Podobna argumentacja decyduje o nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego w postępowaniu apelacyjnym i co stanowi rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia sądu wniosku dowodowym pozwanego na podstawie art. 380 k.p.c.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego zostaną omówione przy powtórnym merytorycznym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny w oparciu o stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd pierwszej instancji.

Interes prawny, będący przesłanką zasadności powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c., oznacza potrzebę uzyskania wyroku, wywołaną koniecznością ochrony sfery prawnej podmiotu. Skutek prawomocnego wyroku ustalającego powinien definitywnie zakończyć istniejący spór lub zapobiec powstaniu sporu w przyszłości. Nie istnieje interes w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, kiedy ochrona sfery prawnej jest możliwa wskutek powództwa o świadczenie albo ukształtowanie (np. postanowienie SN z 1.09.2021 r., IV CSK 572/20). W doktrynie zwraca się uwagę, że w stosunkach umownych, gdy sporna stała się zasada, według której określana ma być wysokość świadczenia okresowego należnego na jej podstawie, przyjmuje się, że powód może mieć nie tylko roszczenie o zapłatę zaległego świadczenia, ale i interes w ustaleniu jego należnej wysokości na przyszłość (M. Romańska, Wykorzystanie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) w stosunkach umownych, *Palestra* 2015, nr 5-6, s. 101, wyrok SN z 15 marca 2002 r., II CKN 919/99). Interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa nie można zakwestionować, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia (wyrok SN z 2.02.2006 r., II CK 395/05). Interes prawny w udzieleniu ochrony, rozpatrywany w odniesieniu do stosunków prawnych o charakterze długoterminowym, zobowiązań ciągłych, może dotyczyć usunięcia niepewności w zakresie niewykonanej jeszcze części zobowiązania. Jeśli sporem o świadczenie nie będą mogły być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Sytuacja tego rodzaju występuje w rozpoznanej sprawie, interes prawny strony powodowej wynika z konieczności definitywnego wykluczenia sporu z pozwanym w zakresie praw i obowiązków stron umowy kredytu w części jeszcze nie wykonanej. Rozstrzygnięcie o powództwie o zasądzenie w odniesieniu części spełnionego świadczenia nie ma mocy wiążącej, o jakiej mowa w art. 365 k.p.c., w stosunku do sprawy o ustalenie istnienia niewykonanej jeszcze części umowy kredytu. Moc wiążącą zachowuje bowiem sentencja wyroku, a nie jego motywy, także przesłanki rozstrzygnięcia wyrażające się w ustaleniu faktów prawotwórczych. Umowa kredytu jest stosunkiem zobowiązaniowym o charakterze ciągłym, gdzie czynnik czasu określa wysokość świadczenia. Zasądzenie części świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, przy ustaleniu przesłanki rozstrzygnięcia w postaci nieważności umowy kredytu, nie skutkuje mocą wiążącą dla powództwa o ustalenie nieistnienia umowy w pozostałej części z uwagi na jej nieważność.

Inaczej przedstawia się ocena interesu prawnego przy powództwie o ustalenie i równolegle toczącej się sprawy o zasądzenie świadczenia z tego samego stosunku prawnego, który objęty jest powództwem o ustalenie, bez względu na zgodność pozycji procesowej stron. Powodowi nie przysługuje interes w powództwie o ustalenie, kiedy równolegle toczy się sprawa o zasądzenie, której elementem jest ustalenie istnienia stosunku prawnego. Przy stosunkach prawnych o charakterze ciągłym występuje sytuacja odmienna, powództwo o ustalenie dotyczy niewykonanej części umowy, a zasądzenie - wykonanej.

Ponadto prawomocny wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego będzie stanowić podstawę wykreślenia hipoteki obciążającej nieruchomości kredytobiorcy, ustanowionej dla zabezpieczenia wierzytelności Banku.

5.

Sąd pierwszej instancji nie ustalił nieważności umowy odwołując się do art. 353 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 2 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, co zarzuca apelujący. Na marginesie tego zarzutu można stwierdzić, że w doktrynie przyjęto, że ocena abuzywności nie jest możliwa w odniesieniu do postanowień umowy, które są nieważne; sąd jednak nie odniósł się do sugerowanej przez apelującego przyczyny nieważności, lecz do nieważności będącej skutkiem abuzywności postanowień umowy kredytu. Trafnie apelujący wskazuje, że umowa kredytu jest ważna, skoro określono w niej kwotę kredytu, kwestia ta nie wymaga jednak szerszego wyjaśnienia.

Sąd zobowiązany jest do wykładni przepisów prawa krajowego w sposób zapewniający spójność z prawem wspólnotowym (wykładnia zgodna). W przypadku implementacji dyrektywy oznacza to obowiązek wykładni prawa krajowego zapewniający efektywność ochrony wynikającej z transponowanej normy prawa wspólnotowego (zasada *effet utile*). System ochrony praw konsumentów, którego jednym z elementów jest możliwość uznania klauzul umowy za abuzywne na podstawie art. 385⁽¹⁾ k.c., został wprowadzony do polskiego porządku prawnego w wyniku implementacji Dyrektywy 93/13/EWG (ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, Dz.U. poz. 271). Interpretacja przepisów tworzących ten system powinna uwzględniać orzecznictwo TSUE interpretujące Dyrektywę 93/13/EWG.

Na klauzule umowy, na podstawie której wypłacono powodom kwotę kredytu i na klauzulę określającą wysokość rat kredytu po przeliczeniu z CHF na PLN składają się zarówno elementy klauzuli walutowej (wymiany) jak i klauzuli spreadowej (dla całego postanowienia umownego przyjęto nazwę klauzula przeliczeniowa). Klauzule walutowe, czy też indeksacyjne, to postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę, podczas gdy klauzula spreadowa określa sposób indeksacji, który może przybierać różne formy, przy czym w praktyce najczęściej odsyła, jak w rozpoznawanej sprawie, do tabel kursowych ustalanych jednostronnie przez bank (por. wyrok SN z 10.05.2022 r., II CSKP 285/22). Omawiane klauzule należy łącznie rozpatrywać w kontekście, czy określają główne świadczenia stron.

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i TSUE nie ma rozbieżności odnośnie do tego, że klauzule spreadowe nie określają głównego przedmiotu umowy i podlegają ocenie w świetle art. 385¹ k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Klauzule walutowe mieszczą w sobie ryzyko wymiany i określają główny przedmiot umowy kredytu, (wyroki TSUE z 30.04.2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35, z 14.03.2019 r., Dunai, C 118/17, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo, z 3.10.2019 r., C 260/18). Bez postanowień zawierających klauzule przeliczeniowe strony umowy nie mogłyby spełnić swoich świadczeń głównych, ponieważ determinują wysokość wypłaconego kredytu oraz rat (wyroki SN z 27.11.2019 r., II CSK 483/18; z 11.12.2019, V CSK 382/18; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17; z 9.05.2019 r., I CSK 242/18; z 11.12.2019 r., V CSK 382/18; postanowienie SN z 23.08.2022 r., I CSK 1669/22). Bez klauzul pozwalających na przeliczenie kwoty wypłaconego kredytu (więc określenia wysokości długu powodów) oraz pozwalających na ustalenie wysokości rat kredytu (zatem po raz kolejny długu powodów) strony

nie mogłyby spełnić świadczeń głównych wynikających z umowy. Klauzule przeliczeniowe określają więc główne świadczenia stron.

8.

Rozważenie kwestii niejednoznaczności sformułowania klauzuli przeliczeniowej powinno być poprzedzone odwołaniem się do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13, gdzie posłużono się sformułowaniem „prostego i zrozumiałego języka”. Wstępnie należy przyjąć, mając na uwadze wymóg zachowania wykładni przepisów 385¹ § 1 k.c. zgodnie z prawem wspólnotowym, że jednoznaczne są te sformułowania, które zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Niejednoznaczność sformułowania klauzuli przeliczeniowej należy rozważyć w kontekście klauzuli spreadowej oraz walutowej. Klauzula spreadowa nie mogła być wyrażona prostym i zrozumiałym językiem, dlatego że mechanizm jej działania (sposób ustalania kursu CHF) nie jest znany; nie można wyjaśnić konsumentowi działania warunku umownego, jeśli ten nie podlega sprawdzalnym regułom, zależy wyłącznie od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Nie wiadomo, jakie kryteria przyjmie Bank ustalając kurs waluty, zatem nie można ich wyjaśnić. Wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, oznacza, że umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z 20.09.2017 r., C-186/16, w sprawie *Andriuc ca Banca Romaneasca*, także wyroki TSUE z 30.04.2014 r., *Kásler i Káslerné Rábai*, C#26/13, pkt 75; z 23.04.2015 r., *Van Hove*, C#96/14, pkt 50, z 20.09.2018 r., C-51/17). Treść klauzuli ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (wyrok TSUE z 18.11.2021 r., C-212/20). Dla zapewnienia jednoznaczności klauzuli spreadowej konieczne jest także przedstawienie konsumentowi informacji pozwalających na zrozumienie mechanizmu ustalania kursów walut (w zakresie wymaganego standardu informacyjnego, wyrok TSUE z 20.09.2017 r., C-186/16). Klauzule spreadowe odsyłały do tabel kursowych banku, nie wskazując żadnych kryteriów, w oparciu o które ustalano kurs. Kredytobiorca nie wiedział, jaka kwota kredytu wyrażona w PLN zostanie wypłacona i jaka suma w PLN pozostaje do spłaty. Umowa kredytowa nie opisuje więc mechanizmu ustalania kursu, przyznając tym samym Bankowi prawo do nieweryfikowalnego ustalania wysokości długu konsumenta. Klauzula spreadowa oczywiście nie jest sformułowana w sposób jednoznaczny.

Klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i są poddawane ocenie, czy zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób. Trybunał Sprawiedliwości w cytowanym wyroku z 20.09.2017 r. (C-186/16) stwierdził, że art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący spłaty kredytu (...) musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Dla wypełnienia obowiązków informacyjnych przez bank, także decydujących o jednoznaczności sformułowania klauzul walutowych, nie jest wystarczające odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, że został poinformowany o

ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz że je akceptuje (wyrok SN z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18).

Powodom nie przedstawiono informacji o możliwość nieograniczonego wzrostu kursu waluty w okresie kilkudziesięciu lat obowiązywania umowy, a wskutek tego nieograniczonego wzrostu kapitału pozostałego do spłaty. Przewidywanie kursów walut w perspektywie kilku dziesięcioleci jest niemożliwe, niemniej jednak konieczna jest informacja, że kurs waluty może wzrosnąć bez ograniczeń. Pozwany w zakresie informacji o możliwości wahań kursowych ograniczył się jedynie do przedstawienia powodom przykładowego wpływu zmiany kursu na raty spłacanego kredytu (k. 82). Nie udzielono informacji i nie przedstawiono czynników mogących powodować wzrost kursu CHF w przyszłości (szczególna sytuacja ekonomiczna, związek z sytuacją polityczną, itd.). Konsument uzyskał informacje jedynie o tym, że kurs może wzrosnąć, co przecież uniemożliwia ocenę jak bardzo jest to prawdopodobne, więc ocenę ryzyka walutowego. Nie mógł przewidywać z określonym prawdopodobieństwem kwoty, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości (wyrok SN z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19). Bank oferował produkt ryzykowny ekonomicznie nie zachowując standardu informacyjnego adekwatnego dla ponoszonego przez kontrahenta ryzyka. W uzasadnieniu cytowanego wyroku SN z 29.10.2019 roku przyjęto, że gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

Wbrew zarzutom apelacji, klauzule przeliczeniowe nie zostały zredagowane w sposób jednoznaczny. Oznacza to, że Sąd prawidłowo objął kontrolą także te postanowienia, które określały główne świadczenia stron.

Ocena nieuczciwego charakteru warunków umownych, którą Sąd dokonuje z urzędu, zgodnie z art. 3 i 4 Dyrektywy 93/13, nie zależy od zachowania konsumenta, choćby było ono niedbałe. Ochrona przewidziana w dyrektywie przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za „właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta” (por. postanowienie TSUE z 10.06.2021 r., C#198/20).

Zgodnie z art. 3 Dyrektywy 93/13, warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim. Dla realizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (postanowienie SN z 6.03.2019 r., I CSK 462/18). Podpis na zawartej przez konsumenta z przedsiębiorcą umowie, na mocy której tenże konsument akceptuje wszystkie określone z góry przez przedsiębiorcę warunki umowy, nie pociąga za sobą obalenia domniemania, zgodnie z którym warunki te nie były indywidualnie negocjowane (postanowienie TSUE z 24.10.2019, C-211/17).

Ekspozycja przez apelującego kwestia wyboru przez konsumenta rachunku do obsługi kredytu w PLN nie jest indywidualnym uzgodnieniem klauzuli przeliczeniowej. Wola konsumenta spłaty rat kredytu w PLN nie oznacza przecież, że uzgodniono indywidualnie w wyniku negocjacji, że Bank przy spłacie kredytu w PLN będzie ustalał kurs waluty CHF arbitralnie, bez odwołania się do kryteriów obiektywnych. Istotne są indywidualne negocjacje klauzuli, mechanizmu denominacji albo indeksacji, szczególnie kryteriów, które miał stosować Bank ustalając kursy walut. Treść klauzul przeliczeniowych nie była indywidualnie negocjowana i w rezultacie uzgodniona z powodami, ponieważ gdyby nie uzależnienie wysokości wypłaconego w PLN kredytu od kursu CHF oraz odwoływanie się do tabel kursowych zastosowanych przez Bank, powodowie nie mogliby zawrzeć umowy. Pozwany nie przeprowadził dowodu dla ustalenia, że strony uzgodniły indywidualnie, że wysokość raty kredytu będzie ustalana przez Bank w sposób

nieweryfikowalny. Słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że uzgodnienie indywidualne powinno być rezultatem omówienia kilku alternatywnych wersji klauzul przeliczeniowych.

Podobna uwaga zachowuje aktualność w stosunku do wysokości wypłaconego kredytu, nie istnieje dowód dla ustalenia, że klauzula regulująca wypłatę kredytu po kursie kupna CHF została indywidualnie uzgodniona z powodami.

Trafnie Sąd pierwszej instancji odwołał się do zeznań świadka B. S., z których wynika, że kredyty na nieruchomości dla osób fizycznych nie były indywidualnie negocjowane, tematyka sposobu określenia kursów lub waluty spłaty kredytu była w ogóle poruszana w trakcie przygotowania umowy.

10.

Jak już wskazano, w umowie kredytu nie przewidziano żadnych kryteriów, w oparciu o które Bank ustala kurs CHF, w rezultacie kwotę wypłaconego kredytu i wysokość rat, więc wysokość długu kredytobiorców. Odwołanie się do wewnętrznych regulaminów albo zarządzeń jest oczywiście pozbawione znaczenia, dlatego że nie współtworzą one treści stosunku zobowiązaniowego. Zakwestionowane postanowienia umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów, co prowadzi do uznania ich za abuzywne na podstawie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Za utrwalone należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym postanowienia umowne określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz naruszają rażąco interesy konsumenta. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz konsumenta od swobodnej decyzji banku. Postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Tego rodzaju uregulowanie umowne jest niedopuszczalne (wyroki SN: z 27.11.2019 r., II CSK 483/18; z 28.09.2021 r., I CSKP 74/21; z 22.11.2016 r., I CSK 1049/14; z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16; z 19.09.2018 r., I CNP 39/17; z 24.10.2018 r., II CSK 632/17; z 13.12.2018 r., V CSK 559/17; z 27.02.2019 r., II CSK 19/18; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17; z 9.05.2019 r., I CSK 242/18; z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, z 30.09.2020 r., I CSK 556/18; z 2.06.2021 r., I CSKP 55/21; z 27.07.2021 r., V CSKP 49/21; z 3.02.2022 r., II CSKP 415/22). Ustalanie wartości świadczenia jednostronnie przez bank narusza równość kontraktową, dając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta. Pozostaje to w sprzeczności z uczciwością kontraktową nakazującą kształtowanie stosunku umownego w oparciu o wzorzec równej pozycji prawnej stron kontraktu.

Klauzula spreadowa odwołuje się do klauzuli walutowej, określającej dług powodów w zależności od kursu waluty. Sprawia to, że wskutek uznania pierwszej z nich za abuzywną nie można ustalić parametrów kursu walutowego, a w efekcie wykonać klauzuli walutowej. Postanowienia te składają się na zawarty w umowie mechanizm indeksacji i mogą funkcjonować tylko łącznie - w umowie kredytu denominowanego do waluty obcej przeliczenie kwoty kredytu na PLN i poszczególnych rat służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość długu (wyroki SN: z 3.02.2022 r., II CSKP 975/22, z 4.04.2019 r., III CSK 159/17).

Sposób ustalania kursów walut przez Bank, ich ewentualna zbieżność z rynkowymi, stosowanymi przez inne banki, odnosi się do wykonywania umowy i pozostaje bez znaczenia dla oceny abuzywności rozważanych klauzul (por. uchwała SN (7) z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, sposób wykonywania umowy jest irrelevantny dla oceny podstaw do zastosowania art. 385¹ k.c.). Ocena ta odbywa się według kryteriów istniejących w chwili zawarcia umowy (art. 4 ust 1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz art. 385² k.c.). Warunek umowny należy uznać za nieuczciwy już wówczas, jeżeli w świetle okoliczności towarzyszących zawarciu umowy i występujących w chwili jej zawarcia może on spowodować znaczącą nierównowagę wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron w trakcie wykonywania tej umowy, i to nawet wówczas, gdy wspomniana nierównowaga może wystąpić tylko wtedy, gdy zajdą pewne okoliczności lub też gdy, w innych okolicznościach, wspomniany warunek mógłby przynieść korzyść konsumentowi (wyrok TSUE z 27.01.2021

r., C-229/19). Ocena momentu istotnego dla oceny abuzywności klauzul decyduje także o prawidłowym pominięciu przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego i o jego pominięciu w postępowaniu apelacyjnym.

Obciążenie wyłącznie kredytobiorcy ryzykiem aprecjacji waluty (deprecjacji PLN) uzyskane przez Bank wskutek przewagi organizacyjnej i informacyjnej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interesy konsumenta. TSUE w wyroku z 10.06.2021 r. (C-776/19) przyjął, że rażącemu naruszeniu interesów konsumenta użytemu w regulacji krajowej odpowiada klauzula znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta jako wyniku (skutku) zastosowania warunku umownego, co ma miejsce w przypadku nałożenia na kredytobiorcę nieograniczonego ryzyka kursowego. Znacząca nierównowaga może wynikać już z samego faktu wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej, w której konsument, jako strona danej umowy, znajduje się na mocy właściwych przepisów krajowych, czy to w postaci ograniczenia treści praw, które zgodnie z rzeczonymi przepisami przysługują mu na podstawie tej umowy, czy przeszkody w ich wykonywaniu, czy też nałożenia na niego dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy krajowe (wyrok TSUE z 3.10.2019 r., C-621/17, pkt 51). O nieuczciwym charakterze warunku można mówić w sytuacji, kiedy na podstawie okoliczności towarzyszących zawarciu umowy i występujących w chwili jej zawarcia, warunek ten może spowodować znaczącą nierównowagę wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron w trakcie wykonywania tej umowy. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że nierównowaga może wystąpić tylko wtedy, gdy zachodzą pewne okoliczności, a w innych okolicznościach, wspomniany warunek mógłby przynieść korzyść konsumentowi (wyrok TSUE z 27.01.2021 r., C-229/19). Niezależnie od powyższego warunek umowy może być uznany za nieuczciwy, kiedy wprowadza nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, która ujawni się dopiero w trakcie jej wykonywania (wyrok TSUE z 27.01.2021 r., C-229/19 i tam powołane orzecznictwo).

W wyroku SN z 10.05.2022 r. (II CSKP 285/22) stwierdzono, że na ocenę nierównowagi między prawami i obowiązkami stron umowy ma wpływ niezawarcie w umowie postanowienia ustanawiającego tzw. „bezpiecznik”, a więc poziom kursu waluty, pozwalający obu stronom na rozważenie odstąpienia od umowy, jej zmiany, albo podjęcia innych decyzji w tym przedmiocie. Pozwoliłoby to na wyeliminowanie ryzyka nierównowagi stron (także wyrok SN z 10.05.2022 r., II CSKP 382/22).

W chwili zastrzeżenia klauzuli można było przewidzieć deprecjację albo aprecjację PLN, niemożliwe było przewidzenie skali tych zjawisk. Skutkiem deprecjacji PLN jest nieograniczony i znaczący wzrost kapitału kredytu, więc długu konsumenta. Raz jeszcze podkreślić należy, że wyraźna nierównowaga praw i obowiązków stron umowy kredytu polega na tym, że wyłącznie konsument ponosi ryzyko deprecjacji PLN, zjawiska, które było możliwe do przewidzenia w chwili zawarcia umowy, co ujawniło się w pełni w czasie wykonywania umowy. We wskazanych wyrokach TSUE przyjęto, że sytuacja taka kwalifikuje jako nieuczciwą omawianą klauzulę walutową. Odpowiednikiem tej kwalifikacji według nomenklatury art. 385¹ § 1 k.c. jest rażące naruszenie interesów konsumenta, które pozostaje jednocześnie sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Za abuzywnością klauzuli przemawia także niestabilność sytuacji majątkowej konsumenta wywołana wyłącznym obciążeniem skutkami zmian kursu CHF w długim czasie obowiązywania umowy i przy znaczącej kwocie kredytu.

Oceny takiej nie zmienia ewentualne ustalenie, że kurs stosowany przez pozwanego miał „charakter rynkowy”. Jak już była o tym mowa, okoliczności odnoszące się do sposobu wykonywania umowy pozostają całkowicie obojętne dla rozstrzygnięcia. Chodzi więc nie o to, w jaki sposób ostatecznie postanowienia umowy były przez strony realizowane, ale o to w jaki sposób prawa i obowiązki stron zostały ukształtowane w samej umowie, czy zawierały postanowienia naruszające równowagę kontraktową (wyrok SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16). Dla stwierdzenia abuzywności klauzuli nie ma znaczenia, czy pozwany Bank w rzeczywistości z tak ukształtowanego postanowienia skorzystał. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest ono korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta (uchwała SN (7) z 20.06.2018 r., III CZP 29/17).

Innymi słowy, przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (por. uchwała SN (7) z 20.11.2015 roku, III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia - sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. W takim zakresie należy uwzględniać czynniki wprost niewymienione w art. 385² k.c., jak np. stan prawny oraz inne zdarzenia i stany (np. pozycję rynkową przedsiębiorcy), posiadaną lub dostępną wiedzę o ryzyku, prognozy dotyczące przyszłego rozwoju zdarzeń itp.

12.

Sąd krajowy ma obowiązek zbadania z urzędu, czy klauzula ma charakter abuzywny bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach domagał się stwierdzenia jej nieważności; decyduje o tym rodzaj i waga interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy 93/13/EWG. Konsekwencją jest przede wszystkim ciążyący na sądzie krajowym obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej - bez upoważnienia do zmiany jej treści, gdyż eliminowałaby ona skutek zniechęcający do stosowania klauzuli - tak, aby nie wywierała wiążących skutków wobec konsumenta, chyba że konsument się temu sprzeciwi, co może uczynić, gdyż jego prawo do skutecznej ochrony zawiera w sobie także uprawnienie do niedochodzenia swoich praw (uchwała SN (7) z 7.05.2021 r., III CZP 6/21 oraz szeroko cytowane tam orzecznictwo TSUE). Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. W razie upadku całej umowy należy ocenić, czy ten narażałby to konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, co trzeba rozważać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia „w chwili zaistnienia sporu”, a nie w chwili zawarcia umowy, przy uwzględnieniu rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta, z zastrzeżeniem, że „do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie” (wyrok TSUE z 3.10.2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, pkt 51, 55-56 i pkt 2 sentencji).

Powodowie nie udzielili takiej zgody, domagając się uznania umowy za nieważną. Z treści pozwu i zeznań powodów, a wcześniej wezwania banku do zapłaty, wynika jednoznacznie, że są w pełni świadomi konsekwencji takiego rozstrzygnięcia sądu, w tym powstania wzajemnych roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia. Nie przedstawiono argumentów dotyczących interesów konsumenta, które przemawiałyby za decyzją o utrzymaniu umowy w mocy bez spornych postanowień.

Pozostaje do rozważenia kwestia, szeroko omawiana w orzecznictwie TSUE, czy możliwe jest uzupełnienie treści umowy, której klauzule uznano za abuzywne, przepisami dyspozytywnymi albo zwyczajami, do czego może doprowadzić według apelującego wykładnia umowy.

W wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 roku (C-19/20) przyjęto, że w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (pkt 67 i tam powołany wyrok z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców” (pkt 68 cytowanego wyroku i tam powołany wyrok z 26.03.2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, pkt 54 i orzecznictwo). TSUE wyjaśnił, że „wprawdzie wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy

usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru jednak z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by możliwe było usunięcie jedynie nieuczciwego elementu warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty”. Przedstawione stanowisko zostało podtrzymane w wyroku TSUE z 18 listopada 2021 roku (C-212/21) oraz z 8 września 2022 roku (C-80/21 do C-82/21 w odniesieniu do niemożliwości ustalenia nieważności jedynie części warunku umownego), co czyni bezpodstawną sugestię apelującego zastosowania art. 358 § 2 k.c.

Należy także wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalono już pogląd, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koreponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (wyroki SN z 3.02.2022 r., II CSKP 975/22; z 27.07.2021 r., V CSKP 49/21; z 2.06.2021 r., I CSKP 55/21). W wyroku SN z 27.11.2019 r. (II CSK 483/18) przyjęto, że norma art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne lub denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Niemożność uzupełnienia treści umowy po eliminacji klauzul abuzywnych pozwoli osiągnąć swoisty skutek zniechęcający profesjonalnych kontrahentów do stosowania nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie zostałby osiągnięty, jeżeli sąd uzupełniłby umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być stosowane przez przedsiębiorcę.

W orzecznictwie TSUE wskazano na wyjątkową możliwość uzupełnienia umowy po ustaleniu abuzywności jej klauzul, przepisem dyspozytywnym, mającym zastosowanie gdy strony inaczej konkretnej kwestii nie uregulują (por. na tle węgierskiego systemu prawnego wyrok TSUE z 2.09.2021 r., C-932/19). Sąd krajowy jest obowiązany do zbadania, czy zastosowanie środków przewidzianych przez przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W prawie polskim nie przewidziano tego rodzaju przepisów dyspozytywnych.

Przepisem dyspozytywnym jest krajowy przepis ustawowy lub wykonawczy o charakterze względnie obowiązującym, mający domyślne zastosowanie w braku odmiennego uzgodnienia między stronami, nawet jeśli ów warunek nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji (wyroku TSUE z 21.12.2021 roku, C-243/20). W doktrynie przyjmuje się, że normę dyspozytywną wyróżnia się ze względu na przesłankę jej niestosowania w razie dokonania niezgodnej z nią czynności prawnej (Z. Radwański, M. Zieliński [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 374 i n. i cytowane tam piśmiennictwo). Norma dyspozytywna znajduje zastosowanie, jeżeli strony nie uregulowały stosunku prawnego w inny sposób.

Przepis art. 358 k.c. nie ma charakteru dyspozytywnego, nie znajduje zastosowania w braku określenia przez strony umowy kredytu kursu waluty stosowanego przy wypłacie kredytu i jego spłacie albo w ogóle odniesienia do kursu waluty obcej (abuzywność klauzuli przeliczeniowej rozumianej jako klauzula walutowa i spreadowa). Norma art. 358 k.c. dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej i przyznaje dłużnikowi prawo do spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie reguluje sposobu ustalania świadczenia, kiedy strony umowy nie określiły tego sposobu, zatem nie może być uznana za zastępującą ex lege niewiążące konsumenta abuzywne postanowienie umowne. Kredyt denominowany i indeksowany zobowiązują Bank do spełnienia świadczenia w PLN, kredytobiorca także jest zobowiązany do zapłaty raty kredytu w PLN (wyjątkowo w CHF, jeśli umowa to przewiduje), więc hipoteza normy art. 358 k.c. nie jest wypełniona. Norma art. 69 prawa bankowego także nie zawiera przepisu dyspozytywnego mającego zastosowanie w przypadku eliminacji postanowień abuzywnych. Nie ma zatem możliwości zastąpienia klauzuli abuzywnej normą iuris dispositivi.

Ujmując tę kwestię w inny sposób, nie istnieje możliwość przekształcenia umowy w umowę o kredyt złotowy oprocentowany według sumy stawki referencyjnej WIBOR albo LIBOR oraz marży banku. W wyroku z 11.12.2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy stwierdził, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu, co znajduje także zastosowanie do kredytu denominowanego. Wyeliminowanie postanowień uznanych za abuzywne, dotyczących sposobu przeliczania wypłacanego kredytu oraz sposobu przeliczania poszczególnych rat kredytowych spowodowałoby, że umowa w tak ustalonym kształcie nie mogła być wykonana, nie byłoby znane kryterium, w oparciu o które suma pieniężna wyrażona w walucie polskiej, stanowiąca przedmiot świadczenia banku, miałyby zostać przeliczona na walutę obcą, a następnie w konsekwencji ustaleniu wysokości ich świadczeń.

Umowa kredytu zawiera klauzule abuzywne, niemożliwe jest ich zastąpienie przepisami prawa krajowego, jako pozbawiona essentialia negotii, określenia wysokości świadczenia Banku i konsumenta (art. 69 prawa bankowego), zatem nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c. interpretowanego w zgodzie z postanowieniami art. 6 dyrektywy 93/13. Decyduje to o bezpodstawności zarzutu naruszenia art. 385¹, 385², 384, 358 § 2 k.c., 354 § 1, 65, 58 § 1 k.c., 56 k.c., 69 prawa bankowego, art. 4 ust. 1 i 2, art. 6 dyrektywy 93/13.

Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa) weszła w życie po zawarciu przez strony umowy. Norma art. 4 ustawy nakazuje stosować do niespłaconych umów kredytu, do części niespłaconej, art. 69 ust. 2 pkt 4a, który w nowym brzmieniu stanowi, że umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Abuzywność klauzul umownych ocenia się według stanu z chwili zawarcia umowy, a upadek umowy z tej przyczyny następuje ex tunc, więc umowę należy traktować tak, jakby nigdy nie została zawarta. Rozważana nowelizacja weszła w życie, kiedy umowa już była nieważna, zatem przepisy nakazujące zmianę nieważnych umów konstruują normy „puste”, nie mogą być zastosowane. Nie może więc dojść do „sanowania” nieważnej umowy, wskutek wejścia w życie przepisów nakazujących zmiany w nieważnych umowach (quod ab initio vitiosum est, non potest tractu temporis convalescere).

Omawiana zmiana prawa bankowego uzupełnia niezbędne elementów umowy kredytowej i dotyczy umów kredytowych niespłaconych, jednak wejście w życie art. 69 ust. 2 pkt 4a nie może stanowić argumentu, że doszło do sanowania istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności jej postanowień (wyroki SN z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, z 10.05.2022 r., II CSKP 285/22).

Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa bankowego wskazanych przez apelującego dla uzasadnienia tezy, że omawiana nowelizacja prawa bankowego wpływa na ocenę ważności umowy. Warto podkreślić, że bank może stosować tabele kursowe, ale nie w sposób skutkujący uznaniem klauzul umownych odwołujących się do tabel za abuzywne. Wyłączona jest więc dowolność Banku w kształtowaniu długu kredytobiorcy.

Uznanie klauzul przeliczeniowych na niedozwolone postanowienia umowne oraz świadoma zgoda konsumentów na ustalenie nieważności umowy skutkuje przyjęciem, że umowa kredytu, jako pozbawiona essentialia negotii, jest nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c. interpretowanego w zgodzie z postanowieniami art. 6 dyrektywy 93/13. Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że konsekwencją nieważności umowy jest powstanie roszczenia konsumenta o zwrot świadczenia spełnionego na podstawie tej umowy jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała SN z 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, z 7.05.2021 roku, III CZP 6/21). Konsumentowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń pieniężnych, nie tylko odsetek,

pro wizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale także tej części kapitału, którą zwrócił do tej pory bankowi. Z tych względów podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 410 i 405 k.c. nie mógł być uznany za trafny.

Zarzut naruszenia art. 411 pkt 1 k.c. jest oczywiście bezzasadny, ponieważ - pomijając kwestię ustalenia świadomości powodów braku podstawy prawnej świadczenia - ograniczenie możliwości żądania zwrotu świadczenia nie dotyczy nieważnej czynności prawnej.

Zarzut naruszenia art. 411 pkt 4 nie został przez apelującego rozwinięty; norma nie wyłącza *condictio causa finita*, odnosi się tylko do sytuacji, gdy podstawa świadczenia nie odpadła (np. wyrok SN z 23.05.1980 r., IV PR 200/80). Przy nieważnej czynności prawnej fakt, że świadczenie nastąpiło przed terminem, nie ma znaczenia.

Zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, dłużnik pozostaje w opóźnieniu od dnia następnego po terminie spełnienia świadczenia, co skutkuje powstaniem roszczenia o odsetki (art. 455 i 481 k.c.). Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od początku i z mocy samego prawa, co sąd ma wziąć pod uwagę z urzędu (wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18). Dla uzasadnienia początku terminu przedawnienia, wymagalności roszczenia konsumenta, przyjęto, że rozpoczyna bieg z chwilą oświadczenia konsumenta, że nie żąda utrzymania umowy, pod warunkiem, że jest należycie poinformowany o skutkach upadku umowy. Z treści wezwania do zapłaty, gdzie powołano się na abuzywność klauzul umowy oraz jej nieważność, należy wnosić, że powodowie byli świadomi konsekwencji upadku umowy kredytowej, co także potwierdzili na rozprawie, zatem od tej chwili roszczenie stało się wymagalne, a wezwanie do zapłaty skonkretyzowało termin spełnienia świadczenia. Jeżeli zaś do należytego poinformowania konsumenta o skutkach ustalenia nieważności umowy dochodzi przed sądem, to upadek umowy *ex tunc* powoduje, że wezwanie do spełnienia świadczenia uzyskuje skuteczność, mimo że w chwili jego złożenia wymagalność roszczenia jeszcze nie istniała. W zakresie ustalenia dat, od których pozwany pozostaje w opóźnieniu Sąd Apelacyjny odwołuje się w całości do ustaleń i oceny Sądu Okręgowego.

W zakresie naruszenia art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny odwołuje się do argumentacji Sądu Okręgowego oraz wyroku SN z 15.09.2016 r., I CSK, 615/15, według którego powołaniem się na zasady współzycia społecznego nie można podważać ani modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, które, kierując się względami bezpieczeństwa obrotu prawnego, przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności sprzecznych z prawem, a nie przewidując żadnych od tego wyjątków, samodzielnie i wyczerpująco przesądzają o prawach stron. Umowa stron jest nieważna wskutek działania pozwanego, działania powodów nie mogą być oceniona na płaszczyźnie zaufania i lojalności kontraktowej, ponieważ kontrakt ten jest nieważny. Żądanie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia wskutek nieważności umowy wywołanej przez kontrahenta nie jest nieuczciwe.

Z tych samych przyczyn nie można uznać, że strona powodowa spełniła świadczenia zgodnie z zasadami współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.).

Trafnie Sąd pierwszej instancji ocenił zarzut przedawnienia. Termin przedawnienia roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po uzyskaniu przez konsumenta informacji pozwalających na podjęcie świadomej decyzji w tym względzie, nie ma dowodów pozwalających na ustalenie, że miało to miejsce przed sformulowaniem wezwania do zapłaty. Powództwo wytoczono przed upływem 6 letniego terminu przedawnienia (art. 118 k.c.) od dnia sformułowania wezwania do zapłaty.

Apelację pozwanego, jako bezzasadną, oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosując art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania. Pozwany przegrał sprawę w całości, zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów postępowania - wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości określonej § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust 1

pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.)

SSO del. Robert Bury